

*Jeńcy sowieccy na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, red. J. Wojtkowiak. Wydawca: Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, Warszawa 2015, 260 s.

Przedmiotem niniejszych rozważań jest publikacja pt. *Jeńcy sowieccy na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, zredagowana przez Jakuba Wojtkowiaka, prof. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Prezentowana praca, na którą składa się dziesięć artykułów, została wydana w 2015 r. przez Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia w Warszawie, którego celem jest pogłębianie relacji partnerskich między społeczeństwami polskim i rosyjskim. Odbywa się to m.in. poprzez prowadzenie badań naukowych oraz organizowanie konferencji. Autorzy zamieszczonych w książce tekstów są znawcami tematyki. To zarówno nauczyciele akademicki, muzealnicy, badacze Instytutu Pamięci Narodowej, jak i regionaliści.

Jakub Wojtkowiak, autor artykułu pt. *Ofiary zapomnianego ludobójstwa* oraz Grzegorz Motyka, omawiający w swej pracy *Tragedię jeńców sowieckich w czasie II wojny światowej w polskiej historiografii*, wprowadzają Czytelnika w problematykę, analizują przyczyny, dla których była ona niechętnie poruszana oraz wskazują perspektywy badawcze. Te ostatnie zostały podkreślone szczególnie mocno przez J. Wojtkowiaka. Są to: liczebność jeńców, kolaboracja z Niemcami, monografie obozów. W drugim artykule Autor charakteryzuje główne nurty polskiej historiografii, przywołuje nazwiska badaczy, zajmujących się wspomnianymi zagadnieniami i przedstawia ich prace, zwracając uwagę na podejście do tematyki jeńców sowieckich. Odnosi się do różnych źródeł, np. wspomnień świadków wydarzeń z przeszłości.

Kolejne trzy teksty: Andrzeja Rybaka pt. *Losy jeńców sowieckich w Stalagu 319 w Chełmie*, Jana Daniluka zatytułowany *Sowieccy jeńcy wojenni na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach w latach II wojny światowej (wybrane zagadnienia)* oraz Renaty Kobylarz-Buły pt. *Żołnierze Armii Czerwonej w obozach jenieckich Lamsdorf (1941–1945)* przybliżają sytuację jeńców, znajdujących się

w niemieckich obozach jenieckich. Dzięki nim Czytelnik może zapoznać się z egzystencją jeńców. Autorzy omawiają różne zagadnienia, np.: warunki lokalowe, wyżywienie, kwestie sanitarno-higieniczne i medyczne oraz pracę. Czytelnik może prześledzić dynamikę liczebności obozów i szacunki, dotyczące skali śmiertelności. Może także dowiedzieć się jak przebiegał proces zakładania obozów dla jeńców sowieckich, jak zmieniały się ich nazwy i podległość oraz w jaki sposób zmieniał się stanowisko niemieckich władz wobec tej grupy jenieckiej. W tekstach ukazane zostały też formy upamiętniania ofiar oraz powojenne dzieje terenów poobozowych.

W następnych trzech artykułach ukazany został stosunek społeczeństwa polskiego, w tym rozmaitych organizacji politycznych, wojskowych i społecznych do zniewolonych przez Niemców żołnierzy sowieckich. Zagadnienia te prezentują następujący badacze: Leszek Gorycki w artykule pt. *Stosunek ludności cywilnej do jeńców sowieckich w niewoli niemieckiej w czasie II wojny światowej*, Beata Siwek-Ciupak w tekście zatytułowanym *Stosunek polskich organizacji społecznych i ludności Lubelszczyzny do jeńców sowieckich więzionych w obozie na Majdanku* oraz Adam Puławski w opracowaniu pt. *Polskie Państwo Podziemne wobec kwestii sowieckich jeńców wojennych*. W pierwszym z nich scharakteryzowane zostały różne postawy, jakie prezentowała ludność polska względem jeńców sowieckich. Omówiono zarówno przykłady pomocy, jak też ogólne nastroje współczucia, ale i obojętności lub niechęci czy wreszcie konkretne sytuacje „wspierania” Niemców w wyszukiwaniu jeńców-uciekających. Autorka drugiego z przytoczonych artykułów przedstawiła zarys powstania obozu na Majdanku oraz warunki życia jeńców, formy pomocy dla nich, przedsięwzięte przez osoby prywatne i organizacje społeczne, wskazała też na solidaryzm osadzonych, w tym pomoc udzielaną przez współosadzonych medyków. W trzecim z kolei tekście Czytelnik może zapoznać się z artykułami publikowanymi na łamach „Biuletynu Informacyjnego”, głównego organu prasowego Związku Walki Zbrojnej, później Armii Krajowej, meldunkami, zarówno w obrębie okupowanej Polski, jak i przesyłanymi na linię „Warszawa” – „polski Londyn”, tj. do Rządu RP na Uchodźstwie. Można zatem prześledzić ewolucję stosunku polskich władz konspiracyjnych i emigracyjnych do problemu jeńców sowieckich oraz sowieckiej partyzantki.

Natomiast stosunek byłych (już) jeńców do Polaków ukazany został w dwóch ostatnich artykułach. Andrzej Chmielarz w tekście zatytułowanym *Zapomniani żołnierze. Byli jeńcy – żołnierze i oficerowie Armii Czerwonej w Armii Krajowej* omawia ich przychylnie postawy względem Polaków. Ukazuje dynamikę relacji polsko-sowieckich, przywołuje doniesienia prasowe, świadczące o stosunku polskich organizacji i cywilów do tych jeńców. Podaje również przykłady jednostek, w których obywatele ZSRS – byli jeńcy lub dezercerzy z formacji niemieckich – znajdowali choćby czasowe przydziały. Sporo miejsca poświęca także udziałowi czerwonooarmistów, walczących ramię w ramię z Polakami

w Powstaniu Warszawskim. Autor zwraca też uwagę na konsekwencje, jakie dla Armii Krajowej (AK) miało pojawienie się sowieckiej „dywersji”.

Tymczasem na inny wątek wskazuje Robert Kuwałek, prezentując go w tekście pod znamienym tytułem *Kolaboracja ze strachu? Jeńcy sowieccy w formacji SS-Wachmannschaften z obozu szkoleniowego SS w Trawnikach*. Autor opisuje system rekrutacji i szkolenia „ludzi z Trawnik” oraz rozważa skalę zjawiska i motywacje ochotników, a także ich konkretne zachowania, zdominowane przez sadyzm. Następnie omawia ich późniejsze losy, w tym też próby osądzenia niektórych z nich. Na pochwałę zasługuje niewątpliwie dobór treści publikacji, dzięki któremu praca ta obejmuje szeroki zakres zagadnień. W pierwszym artykule wskazano na pewnego rodzaju wybiórczość, „szczegółowość” zagadnień, gdyż ogólne treści, związane z poruszaną problematyką znalazły już swoje miejsce na kartach dotychczasowych polskich publikacji. Wydaje się to być zaletą np. dla Czytelnika nieposiadającego dogłębnej wiedzy na ten temat bądź dopiero rozpoczynającego zaznajamianie się z nim. Wówczas uzyskuje on obraz złożoności zagadnienia, co także sprzyja poszerzeniu kręgu zainteresowań.

Autorzy publikacji nie są zgodni w ocenie dorobku historiograficznego, dotyczącego tematyki jeńców sowieckich. Niektórzy badacze uważają, iż jest on i tak znaczny, inni natomiast podkreślają brak pogłębionych badań w tej dziedzinie, przejawiający się zaledwie pojedynczymi monografiami. Sięgnijmy zatem do źródła – i tak: „opracowań wciąż brakuje w piśmiennictwie polskim – z ujęć monograficznych można wymienić w istocie tylko jedną pracę” (J. Daniluk, s. 66), „losem jeńców sowieckich do tej pory historycy właściwie się nie zajmowali. To temat, który dopiero czeka na opisanie” (L. Gorycki, s. 135), „historiografia polska ma już bogaty dorobek w omawianej dziedzinie. Co więcej, polscy historycy wciąż podejmują problematykę jeńców sowieckich i ich losów [...] niniejsza praca ma za zadanie przybliżyć niektóre najnowsze dokonania polskiej historiografii w dziedzinie badań nad jeńcami sowieckimi w niewoli niemieckiej w czasie II wojny światowej” (J. Wojtkowiak, s. 15); „najważniejsze kwestie dotyczące losów sowieckich jeńców na ziemiach polskich zostały już wcześniej przedstawione w polskiej historiografii” (J. Wojtkowiak, s. 16); „polska historiografia może się pochwalić wypracowaniem w tej materii liczącego się dorobku naukowego” (G. Motyka, s. 18); „temat losów sowieckich jeńców w niewoli niemieckiej w latach 1941–1945 doczekał się bogatej literatury przedmiotu, zarówno w języku polskim [...]. Organizowane były na ten temat konferencje naukowe lub popularnonaukowe” (L. Gorycki, s. 108–109); „Na uwagę zasługuje również monografia Wiesława Marczyka [...], będąca właściwie jedynym w polskiej historiografii pełnym opracowaniem tego problemu” (s. 110). W niektórych miejscach pojawiają się sprzeczne opinie na temat literatury przedmiotu – por. s. 108–109 i 110 oraz 135.

W publikacji spotkać można różne określenia tego samego pojęcia, np. „Arbeitskommando” – dosł. „oddział roboczy” („*Arbeits* – roboczy, *die Arbeit* –

praca, robota, *das Kommando* – oddział) występuje właśnie zarówno jako „oddział roboczy” (A. Rybak, s. 38, R. Kobylarz-Buła, s. 89, 95, 96), jak i „komando robocze” (38 s.) czy nawet „komando robotnicze” (J. Daniluk, s. 64, 66, 80, 81). W trakcie redakcji można było ujednoczyć stosowaną terminologię.

Formuła książki jako pracy zbiorowej powoduje niebezpieczeństwo do powielania pewnych treści, co jest widoczne i w tej pracy w podjęciu kwestii historiograficznych, jakie znalazły się w kilku artykułach. Odniesienia do tych samych zagadnień, np. stosunku ludności cywilnej i organizacji do jeńców odnaleźć można w różnych artykułach, np. w bezpośrednio dotyczącym reakcji tychże grup do jeńców, ale też w tekście poświęconym samemu tylko stosunkowi ludności cywilnej. Inną sprawą jest rozróżnienie postaw jeńców w obozach przez dwóch autorów w nieco odmienny sposób: (R. Kobylarz-Buła, s. 98) rezygnacja, opór, przystosowanie i kolaboracja, (L. Gorycki, s. 126) bierność, czynny opór, współpraca. Podobnie rzecz się przedstawia w przypadku przywoływanego rozporządzenia Generalnego Gubernatora Hansa Franka z 23 października 1941 r., dotyczącego form kar stosowanych wobec Polaków, pomagających w jakikolwiek sposób jeńcom (schronienie, żywność, odzież, wskazanie drogi...), w katalogu których znalazło się więzienie i śmierć przez rozstrzelanie, dla gmin kary finansowe nakładane na osoby pojedynczo lub grupowo (L. Gorycki, s. 127 i A. Puławski, s. 161). Pojawiło się także dwukrotne przytoczenie informacji o liczbie zbiegłych jeńców w Batalionach Chłopskich z powołaniem się na tego samego autora (21%) (L. Gorycki, s. 113–114 i A. Chmielarz, s. 183) albo przywołanie przeciwstawnych postaw żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ), tj. pozytywnego i negatywnego ustosunkowania się do zbiegłych jeńców sowieckich przez tę część polskiego podziemia niepodległościowego (G. Motyka, s. 32 i L. Gorycki, s. 114–115). Dwukrotnie przytoczono liczbę ucieczek z obozów dla jeńców sowieckich – 67 tys. (G. Motyka, s. 24 i L. Gorycki, s. 127). Dostrzec można nawet ten sam cytat, traktujący o pomocy świadczonej przez Polaków na rzecz jeńców sowieckich w wersji dłuższej i skróconej (G. Motyka, s. 27 i L. Gorycki, s. 135). Są też rozbieżne dane o kolaboracji z Niemcami „około miliona jeńców” (L. Gorycki, s. 127), „zdecydowana mniejszość wszystkich jeńców sowieckich” (R. Kuwałek, s. 206), „przejście na stronę wroga nie było zjawiskiem masowym” (R. Kuwałek, s. 207). Podkreślić jednak trzeba, iż w pierwszym przypadku chodzi o łączną liczbę kolaborantów, natomiast pozostałe odnoszą się do rekrutacji do SS-Wachmannschaften. Powtórzone zostały też informacje o lokalizacji obozów na Lubelszczyźnie (A. Rybak, s. 35 i B. Siwek-Ciupak, s. 138), współpracy Polaków i byłych jeńców sowieckich na Kresach przeciw Niemcom i Ukraińcom (L. Gorycki, s. 125 i A. Chmielarz, s. 187), konfliktach polsko-sowieckich (A. Puławski, s. 176 i A. Chmielarz, s. 187), współpracy Polaków z Niemcami przy wyłapywaniu sowieckich uciekinierów (dwukrotnie ten sam cytat z „Biuletynu Informacyjnego” – A. Puławski, s. 161 i A. Chmielarz, s. 186).

Szkoda, iż pracy tej nie wzbogacono tabelami, obrazującymi dynamikę przyrostu/spadku liczebności i śmiertelności jeńców. Zdecydowanie ułatwiłoby to Czytelnikowi poznanie problematyki. Przynajmniej w kilku przypadkach brakuje też ikonografii. Dotyczy to zwłaszcza tekstów, w których przedstawiane są konkretne obozy jenieckie i miejsca upamiętnienia. Andrzej Rybak przytacza tekst tablicy – może lepszym rozwiązaniem byłoby dostarczenie Czytelnikowi możliwości zapoznania się z nią także poprzez zdjęcie. Za mankament książki można uznać kwestię techniczną, mianowicie sposób sklejenia oprawy, utrudniający czytanie. Zaletą jest natomiast opatrzenie publikacji indeksami nazwisk i nazw geograficznych.

Dobór treści w zależności od artykułu wymaga od Czytelnika mniejszej lub większej uwagi, jednocześnie w dużym stopniu nie pozostaje on neutralny emocjonalnie. Często może odczuwać zgodność lub sprzeciw wobec prezentowanych treści.

Książka jest napisana językiem poprawnym, zrozumiałym, jednakże style poszczególnych artykułów – co zresztą zrozumiałe w opracowaniu zbiorowym – różnią się. Jedne w sposób bardziej plastyczny prezentują omawiane zagadnienia, inni autorzy skupiają się na kwestiach formalnych.

Z pewnością autorzy, poszukując materiałów wykazali się dogłębną znajomością tematyki. Oparcie treści na badaniach naukowych powoduje, iż publikacja nadaje się do włączenia w ogólny dyskurs polsko-rosyjski o jeńcach II wojny światowej. Z poznawczego punktu widzenia na plan pierwszy mogą wysunąć się dwa teksty: pierwszy, dotyczący jeńców w Lamsdorf (ukazano w nim bardzo dobrze dynamikę polityki okupanta względem tej grupy przetrzymywanych) oraz drugi, odnoszący się do udziału byłych jeńców w polskim ruchu partyzanckim.

Recenzowana praca jest też cenna z tego względu, iż stanowi jedno z niewielu syntetyzujących ujęć, w dodatku o szerokiej perspektywie: od tematów bezpośrednio dotyczących losów jeńców sowieckich po wątki poboczne, być może nawet zaskakujące Czytelnika. Dobrym zabiegiem było przedstawienie kilku obozów jenieckich, gdyż stwarza to możliwość prowadzenia badań komparatystycznych.

Publikacja jest bez wątpienia godna polecenia nie tylko studentom i osobom *stricto* związanym z działalnością badawczą w zakresie historii II wojny światowej czy stosunków polsko-rosyjskich (i polsko-niemieckich, i niemiecko-rosyjskich), lecz także dziennikarzom, publicystom, wieloletnim pedagogom, ale i młodym adeptom sztuki dydaktycznej. Umożliwia zapoznanie się z aktualnym ujęciem tematu i wpisuje się zarazem w nurt wypełniania tzw. białych plam. Ponieważ jej autorzy wysunęli konkretne postulaty, może być jednocześnie źródłem inspiracji dla kolejnych badaczy, którzy zechcą zmierzyć się w przyszłości z tym trudnym zagadnieniem.

Uwzględniając powyższe uwagi, z przekonaniem polecam tę publikację jako wartościową lekturę, nadającą się do wykorzystania w edukacji, publicystyce,

a nawet polityce historycznej. Nie można też zapomnieć, iż dzięki niej pojawia się szansa na to, że jeńcy sowieccy przestaną być „zapomnianymi ofiarami ludobójstwa”.

**Ewelina Klimczak**